

Kto przedłuża kryzys na Bliskim Wschodzie?

Kryzys na Bliskim Wschodzie zapoczątkowany przez agresję Izraela przeciwko krajom arabskim, przedłużany jest celowo — pisze w piątek dziennik „Prawda” — ekstremiści izraelscy, zainteresowane imperialistyczne koła USA, skrajna reakcja arabska — oto sprawy tej zwłoki.

Izrael — stwierdza dziennik — zamierza kontynuować agresję. Biały Dom kontynuuje politykę antyarabską. W Kairze są „amerykańscy lobbysci” i zwolennicy polityki zbliżenia z USA.

Autor podkreśla swego rodzaju eskalację apetytów ekstremistów izraelskich. Czując, że USA będą ich popierać tylko do czasu, usiłują jak najlepiej wykorzystać obecną sytuację dla usankcjonowania idei „Wielkiego Izraela”.

Coraz mniej ludzi na świecie wierzy w pokojowe dążenia Tel Awiwu — kontynuował autor. Nie da się zaprzeczyć, że USA i W. Brytania poniosły poważne straty polityczne w krajach arabskich i na całym Bliskim Wschodzie w wyniku „6-dniowej wojny” i całej swej imperialistycznej polityki. Arabowie jeszcze raz przekonali się, że imperializm jest ich śmiertelnym wrogiem.

Pokój na Bliskim Wschodzie może i powinien być przywró-

Nie ma nadziei na wydobyć „Minerwy”

Obecnie nie ma już żadnej nadziei na uratowanie francuskiego okrętu podwodnego „Minerve”, który zaginął w pobliżu Tulonu. Zapasy tlenu na okręcie musiały się już wyczerpać. Armada statków i helikopterów, prowadzących poszukiwania na Morzu Śródziemnym, czeka na rozkazy z Paryża w sprawie zaprzestania poszukiwań — powiedział rzecznik floty.

Dokończenie ze str. 1

nicznego urabiania i ładowania. Również w hutnictwie po prawili się niektóre wskaźniki wykorzystania urządzeń i zużycia surowców.

W przemyśle maszynowym uruchomiono produkcję ponad 650 nowych wyrobów o nowoczesnych rozwiązaniach konstrukcyjnych. Warto wymienić pierwszą turbinę parową o mocy 200 MW, pierwszy prototypowy statek masowiec (23 tys. DWT), tokarko-koparkę z automatycznym sterowaniem. Rozpoczęto też montaż pierwszych samochodów osobowych „Fiat” i silników wysokoprężnych na licencjach z zagranicy.

Udział produkcji przemysłu chemicznego w produkcji globalnej przemysłu społecznego wzrósł z 8,4 proc. do 9 proc. O 1/4 wzrosły dostawy eksportowe przedsiębiorstw chemicznych. Uruchomiono produkcję 500 nowych wyrobów i asortymentów.

W przemyśle włókienniczym wzrosła produkcja niektórych wyrobów poszukiwanych na rynku: tkanin elanowo-wełnianych i ortalionowych, ubiorów dziewiarskich z elastylu i anilany, pończoch elastycznych i steelonowych koszul non-iron.

Zatrudnienie w przemyśle wzrosło o 3,8 proc. i wyniosło ponad 3,728 tys. Wartość produkcji globalnej przypadająca na 1 zatrudnionego była wyższa o 3,5 proc. Wzrosła liczba godzin nadliczbowych (w przeliczeniu na 1 robotnika przemysłowego) z 88 do 89, oraz godzin nieprzepracowanych z powodu choroby ze 108 do 114.

W rzemiośle indywidualnym liczba zakładów w końcu ub. roku wyniosła 160 tys., tj. wzrosła o 8,5 proc. W rzemiośle pracowało 305 tys. osób.

ROLNICTWO

Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym i dalszej poprawie zaopatrzenia w środki produkcji w zeszłym roku

Szkoły chorążych zawodowych czekają na kandydatów

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłosiło ochotniczą rekrutację kandydatów do szkół chorążych zawodowych: wojsk pancernych, inżynierskich i komunikacji, chemicznych, wojsk łączności, wojsk lotniczych, radiotechnicznych, marynarki wojennej, służby samochodowej, służby uzbrojenia, służb kwatermistrzowskich, służby inżynierii budowlanej, wojskowej służby wewnętrznej, chorążych politycznych, szkół chorążych wojskowej służby zdrowia.

Szkoły chorążych zawodowych przygotowują kandydatów do wojskowej służby zawodowej w korpusie chorążych.

O przyjęcie do w/w szkół ubiegać się mogą kandydaci spośród młodzieży cywilnej oraz żołnierze odbywający zasadniczą służbę wojskową.

Radziecki chirurg o przeszczepianiu serca

„W Związku Radzieckim powinniśmy rozwijać problem transplantacji spokojnie i ostrożnie, jedynie w wielkich klinikach wyposażonych w odpowiedni sprzęt” — oświadczył znany radziecki chirurg Borys Pietrowski. W czwartkowym numerze dziennika „Prawda” komentuje on operacje przeszczepiania serca dokonane w Republice Południowej Afryki oraz w St. Zjednoczonych.

My, przedstawiciele medycyny radzieckiej — pisze Pietrowski — powinniśmy przede wszystkim paść na chorego znajdującego się nawet w najcięższym stanie pod kątem wszystkich maksymalnych możliwości uratowania mu życia przy pomocy nowoczesnych zaopatrzeniowych przez medycynę środków. Dysponujemy wieloma. Zmusza to do wysunięcia wobec wszystkich szpitali i lekarzy zajmujących się przeszczepianiem tkanek i organów podstawowego i absolutnie kategorycznego żądania: jeżeli np. chorego po zawale mięśnia sercowego lub cierpiącego na przewlekłą niewydolność krążenia może być bez transplantacji, nawet z pewnym ryzykiem — to lepiej niech żyje z chorym sercem. Wszak ile tysięcy chorych po przebytym zawale odzyskuje na tyle zdrowie, że pracuje przez wiele lat.

Kiedy można dokonać przeszczepienia serca? Jedynie w tym wypadku, jeśli przestało ono bić i chore umiera, czyli znajduje się w stanie śmierci „pozornej” lub „klicznej” i żadne środki nie mogą ożywić funkcji jego organizmu, względnie w przypadkach ostatniego stadium nieuleczalnych chorób.

Jedynie wówczas przeszczepienie serca można zaopatrzyć z mo- rального i prawnego punktu widzenia, nawet jeśli będzie ono funkcjonować zaledwie kilka tygodni lub miesięcy.

Sprawa jeszcze bardziej odzwierciedla — stwierdza Pietrowski — jest wybranie dawcy serca. Jest niedopuszczalne pobieranie od żywego człowieka serca w celu przeszczepienia go innemu. I oto przed chirurgiem staje dylemat: z jednej strony konieczna staje się transplantacja świeżego organu, z drugiej zaś — niedopuszczalne jest pobranie organu nawet od ciężko chorego, lecz jeszcze żywego człowieka — u którego nie zamarył funkcje serca, płuc, mózgu i istnieją nadzieje na ich ożywienie. Według wszelkich nakazów prawnych i moralnych należy podjąć absolutnie wszystkie środki w celu przywrócenia do życia takiego człowieka — pisze na zakończenie Pietrowski. (A)

Rozszerzenie uprawnień do rent rodzinnych

Nowa ustawa o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wprowadza daleko idące zmiany dotyczące uprawnień do rent rodzinnych i ich wysokości. Celem tych zmian jest lepsze niż dotychczas zabezpieczenie rodziny po stracie żywiciela, a zwłaszcza poprawa sytuacji sierot oraz wdów, które wychowują dzieci lub nie mają kwalifikacji zawodowych.

Ustawa rozszerza krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej, traktując na równi z rodzicami naturalnymi — ojczy- maci, macochę i osoby przysposabiające. Uznaje się także prawo do renty rodzinnej po małżonku — renciście nie tylko wtedy, jak to było dotychczas, gdy dziecko (jeden z warunków do uzyskania renty) urodziło się po zawarciu małżeństwa, ale i w przypadku na rodzin dziecka przezagali- zowaniem związku. Jednakowoż wiec traktuje ustawa dzie ci ślubne i nieślubne.

Znacznie złagodzone warunki przysługiwania kobietom renty rodzinnej, obniżając granicę wieku uprawniającego do renty wdowę po pracowniku lub matkę zmarłego z 55 do 50 lat. Ponadto kobieta, niezależnie od wieku otrzymuje rentę na okres wychowywania dziecka do 16 roku życia, a nie jak dotychczas — do 8 lat.

Innowacją godną szczególne go podkreślenia jest przyznanie prawa do renty na okres jednego roku każdej wdowie, która pozostawała w czasie śmierci męża na jego utrzymaniu, niezależnie od jej wieku, stanu zdrowia i posiadania dzie

Spotkanie ambasadorów PRL z krajów arabskich

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL odbyło się 2-dniowe spotkanie szefów placówek dyplomatycznych PRL w krajach arabskich. Spotkaniu przewodniczył minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki. (PAP)

W sprawie K. Kota

Prokurator generalny wnosi rewizję nadzwyczajną

Prokurator Generalny PRL założył rewizję nadzwyczajną na niekorzyść Karola Kota. Sprawa będzie więc rozpoznana ponownie przez Sąd Najwyższy — tym razem w powiększonym składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego.

Przypomnijmy, że: w dn. 14 lipca ub. r. K. Kot za liczne zbrodnie — 2 zabójstwa dokonane, 4 usiłowania zabójstw, 6 usiłowań otruc i 4 podpalenia — wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie został skazany łącznie na karę śmierci; w dn. 22 grudnia ub. r. Sąd Najwyższy po rozpoznaniu rewizji prokuratora na niekorzyść oskarżonego i rewizji jego obrońców zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego i wymierzył K. Kotowi jako karę łączną — karę dożywotniego więzienia.

Rewizja nadzwyczajna prokuratora Generalnego PRL wnosi o uchylenie wyroku Sądu Najwyższego oraz w części wyroku Sądu Wojewódzkiego

wo do renty nie wygasa, jak to było dotychczas, lecz zostaje zawieszona na czas trwania małżeństwa.

Przepisy nowej ustawy łągają też niektóre warunki przysługiwania rent sierotom. Dotychczasowa zasada pozabawiania tych rent w razie zawarcia małżeństwa przestała obowiązywać, gdy chodzi o małżeństwo dwojga studiujących na wyższych uczelniach. Przewiduje się także, w projektowanych przepisach wykonawczych do ustawy, możliwość przedłużenia o rok, tj. do 25 lat życia prawa do renty sierocy dla młodzieży uczącej się, o ile będzie to uzasadnione okresem trwania danego kierunku studiów. (PAP)

go i wymierzenie K. Kotowi: kary śmierci za dwa zabójstwa dokonane na osobach 11-letniego Leszka Caika i Marii Plichty i usiłowanie zabójstwa 7-letniej Małgorzaty P. (której życie zostało uratowane mimo zadania jej licznych ciosów nożem), zaś kar więzienia za pozostałe zbrodnie oraz kary łącznej w postaci kary śmierci i utraty praw na zawsze.

Rewizja nadzwyczajna w ob- szernych motywach, polemizując z poszczególnymi argumen- tami wyroku Sądu Najwyż- szego, stwierdza m. in., że: wyjątkowo wysoki stopień nie bezpieczeństwa w jakim oskar- żony zagraża społeczeństwu ujawniający nie tylko liczne po- pełnione przez niego szczegól- nie groźne przestępstwa nace- chowane okrucieństwem i bez- względnością, lecz także jego własne słowa, w których — od- powiadając przed sądem — za- te czyni, nie pozostawia wą-tpliwości co do tego, że nie- czego nie żałuje, przy czym o- świadczył, że gdyby nie został zatrzymany, to zrobiłby to sa- mo, to znaczy w dalszym cią- gu zabijałby ludzi — doro- słych i dzieci.

A trzeba przypomnieć, że za- sadnicze ustalenia obydwóch sądów sprowadzają się do stwierdzenia, że oskarżony Ka- rol Kot w chwili popełnienia przestępstw mu przestępstw był poczytalny.

W sprawie K. Kota rewizja nadzwyczajna podkreśla rolę najwyższej kary znanej naszemu ustawodawstwu, jako ko- niecznego środka przeciwdzia- łania tego rodzaju zbrodniom, i tak właśnie motywował wy- miar kary Sąd Wojewódzki, uznając, że kara śmierci sta- nowi jedyny środek zabezpie- czający społeczeństwo przed niebezpieczeństwem groźnych zamachów na życie ludzkie ze strony Karola Kota. (PAP)

Ofensywa trwa

Dokończenie ze str. 1

ludniowo-zachodniej części miasta oraz wokół siedziby do- wietnamu reżimowych wojsk pancernych. Samoloty amerykańskie bombardują całe dzie- linie, powodując wielkie znisz- czenia.

Dowództwo rewolucyjnych patriotycznych sił zbrojnych Wietnamu południowego zwró- ciło się do narodu południowo- wietnamskiego z apelem wzywa- jącym do udzielenia wszech- stronnego poparcia rewolucyj- nym siłom zbrojnym, które przejęły decyzję o obaleniu marionetkowego rzą- du Thieu — Ky i surowego u- karania tych wszystkich, któ- rzy winni są męczeństwa nara- du. Wiadomość tę podała wiet- namską agencja informacyjna, powołując się na agencję Wyz- wolenie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

Komunikat GUS o wykonaniu NPG w 1967 r.

W zeszłym roku przekazano do eksploatacji szereg waż- nych obiektów: nowe turboze- spoly o mocy 1,044 MW (400 MW w Pątnowie i po 250 MW w Łaziskach i Adamowie), dwa piece przevalowe w hu- cie cynku Miasteczko Śląskie, urządzenia w Hucie im. Leni- na, fabrykę materiałów ściernych w Kole, nowe oddziały w zakładach „Ursus” i w za- kładach urządzeń chemicz- nych w Kielcach, zakłady o- pon samochodowych w Olsztynie, nowe wytwórnie w za- kładach azotowych w Tarnowie i Puławach. Oddano też do eksploatacji pierwsze obiekty w zakładach celulozy i papie- ru w Świeciu, nowe hale pro- dukcyjne w fabrykach mebli w Poznaniu, Swarzędzu, Świd- nicy i Włocławku, nowe zakła- dy przemysłu mięsnego w Wa- rszawie na Żeraniu; wytwór- nie pasz w Jarosławiu, Star- gardzie i Sosnowcu. Zelektry- fikowano łącznie 332 km linii kolejowych. W budownictwie społecznym typu miejskie go oddano do użytku prawie 127 tys. mieszkań o łącznej po- wierzchni użytkowej ponad 5,1 mln m kwadratowych.

TRANSPORT

Koleje przewoziły ponad 352 mln ton ładunków (o 3,5 proc. więcej) i ponad 994 mln pasażerów (o 2 proc. więcej). Przedsiębiorstwa społeczno- go transportu samochodowe go przewoziły ponad 270 mln ton ładunku (ponad 12 proc. więcej), a autobusy PKS po- nad 1024 mln pasażerów (wię- cej o 13,6 proc.). Po raz pierw- szy autobusami PKS podróży- wało więcej pasażerów niż ko- leją.

HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty handlu zagranicznego były wyższe o 8,3 proc., a ich wartość po raz pierwszy przekroczyła 20 mld złotych dewizowych (eksport — 10,1 mld zł, a import — 10,5 mld zł. dew.). Przy wzroście eks-

portu o ponad 11 proc. zano- towano dalsze korzystne zmia- ny w jego strukturze towaro- wej: w wywozie udziału maszyn i urządzeń (do 36,2 proc.) oraz towarów konsum- cyjnych pochodzenia przemy- słowego (do 15,4 proc.). Nie o- siągnięto jednak planowanego wzrostu sprzedaży sprzętu in- westycyjnego, chociaż więk- szą się ona o 13,6 proc.

HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI

Sprzedaż detaliczna towa- rów wzrosła o 7,5 proc. Popra- wiło się zaopatrzenie w żywność. Dostawy mięsa i prze- tworów mięsnych wzrosły o 3,5 proc., w tym drobiu — o 65 proc. Wydatnie wzrosły do- stawy mleka i serów, herbaty, kawy i owoców cytrusow- ych.

Mimo większej ilości wyro- bów z przedzwy elastylowej i tkanin laminowanych oraz ko- szul non iron nie osiągnięto tu jeszcze pełnego zaspokojenia potrzeb. Brakowało modnego obuwia lepiej wykonanego i niektórych asortymentów tka- nin wełnianych i odzieży z tka- nin wełnianych wysokoprocen- towych. Popyt na lepsze me- ble był nadal niezaspokojony.

O ponad 10 proc. wzrosła wartość usług świadczonych ludności przez jednostki gos- podarki społecznej. Notu- je się szczególnie korzystne zjawisko szybszego tempa roz- woju usług istotnych dla za- spokojenia potrzeb ludności: naprawy sprzętu gospodar- stwa domowego, usług moto- ryzacyjnych i remontowo-budo- wlane.

DOCHÓD NARODOWY

Dochód narodowy wzrósł — według wstępnych szacunków — o ok. 6,6 proc., chociaż w planie zakładano wzrost tylko o 3,4 proc. Część dochodu na- rodowego przeznaczona na spo- życie wzrosła o ok. 5 proc., a w planie zakładano — 4,2

proc. Spożycie dóbr material- nych z dochodów osobistych ludności wzrosło o ok. 4,5 proc.

Ludność naszego kraju liczy- ła na koniec ub. roku 32,1 mln (w miastach — 16,2 mln). Przyrost naturalny wynosił 8,6 promille.

Liczba zatrudnionych w gos- podarce społecznej wzra- stała w dalszym ciągu i osią- gnęła ponad 8,890 tys. osób (o 3,9 proc. więcej). W zeszłym roku dokonano regulacji płac dla ponad 1,4 mln pracow- ników, na co wydatkowano — 1,8 mld zł. Zeszłoroczne pod- wyżki mają w skali rocznej wartość 3 mld złotych. Pod- wyżki płac otrzymało 660 tys. pracowników przemysłu, 350 tys. pracowników budownict- wa i ponad 300 tys. transpor- towców. Przeciętą płacą no- minalną wzrosła o ponad 4 proc. Wzrost płacy realnej był nieco niższy i przekraczał 2,5 proc.

Z funduszu zakładowego i z funduszy o podobnym cha- rakterze wypłacono 5,8 mld zł (o ponad 4 proc. więcej). O ty- le też wzrosły wypłaty na za- silki pracownicze.

OŚWIATA, KULTURA, ZDROWIE

Wydatki budżetu państwa na oświatę, naukę, kulturę, ochronę zdrowia i opiekę spo- łeczną oraz kulturę fizyczną przekroczyły 57 mld złotych (o 8 proc. więcej). Ponad 5,706 tys. dzieci uczęszcza do szkół podstawowych i 306 tys. do liceów ogólnokształcących. W szkołach zawodowych wszyst- kich typów uczy się 1,522 tys. uczniów. W szkołach wyż- szych studiują ponad 287 tys. studentów (o 5 proc. więcej). O 1,7 tys. wzrosła liczba le- karzy (jest ich obecnie ponad 43 tys.), liczba łóżek w szpi- talach wynosi ponad 221 tys. (więcej o 2,8 tys.).

W zeszłym roku wydano 7,059 tytułów książek i bro- szur o łącznym nakładzie 113 mln egzemplarzy (o 11 proc. więcej).

Globalny nakład gazet i cza- sopiśm wzrósł o ponad 5 proc. do 2,7 mld egzemplarzy. Zare- jestrowano 5,526 tys. radioba- sentów i 2,889 tys. abonentów telewizji (wzrost o 14 proc.).

PAP

Cisza! Zdjęcia trwają

P przed 23 lata panowało tu piekło. Ze wszystkich stron leciał gra pocisków na ostatni punkt oporu hitlerowców w Poznaniu. Dzisiaj panuje tu cisza, przerywana warkotem spychaczy budujących park. Pamiętne dni 1945 roku wskrzesi film dokumentalny „Cytadela”, nakręcany obecnie przez filmowców z Wytwórni Filmowej Wojska Polskiego „Czołówka”. Reżyser Hubert Drapella — znany dobrze telewizjom z odcinkowych filmów „Podziemny front” oraz „Powrót dr. Kniprode” — zapowiada, że film będzie gotowy w kwietniu a złoży się na niego: zdjęcia archiwalne robione przez operatorów radzieckich, robione obecnie z zachowanych części fragmentów starej twierdzy oraz rozmowy z uczestnikami pamiętnych walk. Tak więc czyn poznaniaków doczekał się artystycznego dokumentu.

Na Cytadeli zastaliśmy całą ekipę „Czołówki” w akcji.

Po kilka razy powtarza się każdą scenę. Tak by wypadła jak najbardziej sugestywnie i jednocześnie filmowo. Hubert Drapella słucha uwag red. Zbigniewa Szumowskiego — kierownika działu zagranicznego „Głosu Wielkopolskiego”, który jest konsultantem filmu i jednocześnie będzie mówił o operacji poznańskiej.

Cisza! Kłaps! Obraz nr 117: — Dnia 17 lutego wojska generałów Chietaguirowa i Bakanowa rozpoczęły natarcie na twierdzę...

— To już po raz drugi uczestniczyłem w walkach o oswobodzenie Ziemi Wielkopolskiej. Po raz pierwszy jako uczestnik Powstania Wielkopolskiego, po raz drugi tu w walce z hitlerowcami — rozpoczyna swoją relację cytadelowiec — Bernard Luczewski.



Przy kamerze ustawionej u wejścia na schody zabłysły dwa reflektory. Operator filmu Aleksander Gonczarow bada siłę światła. Za chwilę skieruje kamerę na postać uczestnika walk o Cytadelę.

Fot. (4) — K. Przychodzik



Saturna”, 12.30 — przyp. roln. — „Nawozy potasowe” (powt. o 14.20), 15 — Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Grenoble. Sprawozdanie z uroczystości otwarcia, 17.05 — dla młodych: „Zima w obiektywie” (przed kamerami prof. T. Cyprian) i „Latający Holender w Jokohamie”, 17.55 — „Nie tylko dla pań”, 18.15 — „Po szóstej” TV Klub Młodzieżowy, 18.55 — „Konie” film, 19.05 — „Panorama Lubuska”, 20.05 — „Wiem wszystko” teleturniej, 20.35 — „Początki kłeski” film („Sieci Saturna”), 21.35 — Kronika Olimpijska, 22.10 — sprawozd. sportowe.

ŚRODA: 10.25 — „Zdobycywiec nie ba” film radz. Dramat psycholog., 17 — dla dzieci — „Pan Półka i Spółka” i „Bolek i Lolek na wakacjach”, 17.30 — PKF, 17.40 — Telekram, 17.50 — „Temat dnia — przez szczepki” (Magazyn Medyczny), 18.20 — „Sroka złodziejka” film włoski, 18.30 — TV Przegląd Kulturalny, 18.45 — „Jazz w Filharmonii”, 20.05 — Studio Współczesne: „Dialog z minionym czasem” widowisko TV S. Fleszarowej-Muskat, 21 — „Światowid” 21.35 — Igrzyska Olimpijskie: Kronika Olimpijska oraz III tercja meczu hokejowego Szwecja — USA.

CZWARTEK: 11.45 — Igrzyska Olimpijskie. Bieg zjazdowy mężczyzn, 17 — dla młodych: „Ekran z Uratkiem” w progr. m. in. „Malowane na szkle”, film z serii „Ry-



FILM

Życie polityczne w NRF

„DOKTOR FABRIZIUS DZIAŁA” — film produkcji NRD. Scenariusz: L. Creutz, C. Andriessen, R. Groschopp. Reżyseria: Richard Groschopp. Wykonawcy: dr Alexander Steinhorst — Erich Gerberding, dr Fabrizius — Herwart Grosse, Monika Goslar — Lissy Tempelhof, dyr. Amplinger — Ivan Malre, Hanno Schmitt — Goslar — Horst Schulze, Thomas Steinhorst — Stefan Lisewski, Bruni Greiner, — Monika Bergen, Ludwik Greiner — Fred Mahr, Johanna Greiner — Dorotha Volk, prałat Hoepfner — Paul Berndt, dr Roth — Peter Sturm i inni.

Politycy Niemieckiej Republiki Federalnej bardzo się lubią popisywać bońską demokracją. Takiej ponoć wolności jak w NRF ze świecą szukać po świecie. To, że partia komunistyczna w tym demokratycznym raju jest od kilkunastu lat zakazana, że przestępcy wojenni chodzą sobie na wolności, ba! piastują nawet wysokie stanowiska (z najwyższymi w państwie władzami) — to wszystko furda. Od opinii stwierdzającej, że NRF jest twierdzą demokracji — nie ma odwołania.

Film, który właśnie oglądamy, stanowi wymowną ilustrację tej demokracji. Pokazuje on życie polityczne w NRF, którego przejawy, a nawet kulisy, są nam dość dobrze znane z łamów naszej prasy. Inaczej się to jednak przeżywa, oglądając na ekranie. Rzecz to o pewnym wybitnym dziennikarzu z Monachium, który dobrał się do niezbyt czystych spraw rządzącej partii chrześcijańskodemokratycznej próbując ujawnić pochodzenie jej funduszy wyborczych. Nasuwają się tu skojarzenia ze słynną sprawą tygodnika hamburskiego „Der Spiegel”, który naraził się swego czasu wszechpotężnemu mi-

nistrowi Straussowi, w związku z czym tenże kazał zamknąć bez sądu redakcję tygodnika, a naczelnego redaktora aresztować. Wprawdzie minister musiał się wycofać z nielegalnej akcji, ale przecież pokazał co potrafi zdziałać w „demokratycznym” państwie.

Mniej znany jest fakt, że w NRF tylko w latach 1951-61 odbyło się 135 tys. procesów karnych o charakterze politycznym. Oskarżonymi byli w nich socjaldemokraci i działacze związkowi, przeciwnicy broni atomowej i pacyfści, teologowie i publicyści, profesorowie i wydawcy.

Film pokazuje nam machinę tego działania, kulisy, metody. Dr Fabrizius, doradca prawny partii CSU, organizuje nagonkę przeciw dziennikarzowi. Kiedy zawodzi próba przekupstwa, rozpoczyna się wyniszczanie moralne, podkopywanie opinii. Potem następuje proces. Wprawdzie dziennikarz wychodzi z niego uniewinniony, ale jednocześnie zniszczony materialnie, niezdolny podjąć przerwanej pracy.

Akcja filmu toczy się wartko, nie ma miejsc przeciągniętych, nie budzi wątpliwości warstwa faktologiczna filmu. Wyrażnie natomiast przerysowany jest dr Fabrizius, a przez to niezbyt przekonujący. Znacznie lepszy aktorsko jest dziennikarz Steinhorst i inne postaci filmu. Artystycznie film nie sięga wyżyn (zwraca uwagę nieco łopatologiczny montaż, zbyt gładko jedna scena wynika z drugiej), ale daje się oglądać dość gładko. Zaś treściowo jest naprawdę godny polecenia, jako dobra lek cja demokracji w bońskim wydaniu.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

cerz Zawierucha”, „Karta Postępowania Koleżeńskiego”, 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.35 — „Nowości ekranu”, 18.50 — Koncert gitarowy. Wykonawcy uczniowie Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, 20.05 — Teatr Kobra: „Rocznica Reginalda Marsha”, 21.15 — „Refleksje”, 22 — Kronika Igrzyska Olimpijskie. Kronika Olimpijska.

PIĄTEK: 10.30 — film z serii „Święty”, 17 — dla dzieci — „Miś z okienka”, 17.15 — „Miedzy Madą gaskarem a wyrzeczem Afryki” z serii „Wielka przygoda”, 17.45 — „To co najlepsze”, 18.15 — Kronika Tygodnia, 18.30 — Wszelchnia TV: „Antyfony T”, 19 — „Piosenki braci Ryan” wykonawcy Paul i Barry Ryan, piosenkarze angielscy, 20 — „Zdrowie w pigułce”, 20.20 — „Święty”, 21.10 — „10 minut recenzji”, 21.20 — rep. filmowy „Egipt pół roku po agresji”, 22 — Igrzyska Olimpijskie. Kronika Olimpijska oraz III tercja meczu hokejowego ZSRR — USA.

SOBOTA: 9.15 — „Koledzy” film radziecki o środowisku młodych lekarzy, 13 — Igrzyska Olimpijskie. Skoki do kombinacji, 15.55 — TV Kurs Rolniczy — „Rezerwy nawozowe w gospodarstwie”, 16.30 — program tygodnia, 17 — dla młodych: „Dla każdego coś miłego”, 17.45 — „Gawędy wilków morskich” 18 — „Spotkania z przyrodą”, 18.25 — rep. filmowy

„Losy miasta”, 18.35 — Tele-Echo, 19.30 — Monitor, 21.20 — Igrzyska Olimpijskie. Kronika Olimpijska oraz jazda figurą kobiet, 23 — „Rywale” film grecki. Dramat społeczny o pracy polawaczy gąbek i poszukiwaczy koralu.

NIEDZIELA: 9.20 — TV Kurs Rolniczy — „Rezerwy nawozowe w gospodarstwie”, 9.55 — „Przypominamy, radzimy”, 10.10 — z serii „Bonanza”, 11 — PKF, 11.10 — progr. rozrywk., 11.25 — „Cyrek” z serii „Uciekinier”, 12 — „Poranek muzyczny”. Koncert muzyki popularnej i rozrywkowej w wykonaniu solistów oraz orkiestry PR pod dyr. Stefana Rachonia, 13 — Igrzyska Olimpijskie. Skoki narciarskie, 15.10 — Kronika Olimpijska, 15.25 — „Przemiany”, 15.55 — dla dzieci — „Pieskie kredowe koło” z cyklu „Ula i świat”, 16.25 — „Wielka gra” teleturniej, 17.25 — „Czarne berety” — Zespół Estradowy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, 18.15 „Komisja poszukiwa” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.30 — „Felleton literacki” przed kamerą Tadeusz Holuj, 18.40 — „Upiór” polski film TV z cyklu „Opowieści niezwykle” wg opowiadań Aleksandra Tołstoja, 20 — „Spadek” film argentyński. Film zrealizowany wg opowiadania Guy de Maupassanta, reprezentuje tzw. „nowe kino argentyńskie”, 22 — sport, 22.10 — Kronika Olimpijska, 22.35 — Igrzyska Olimpijskie — mecz hokejowy Kanada — USA (III tercja).

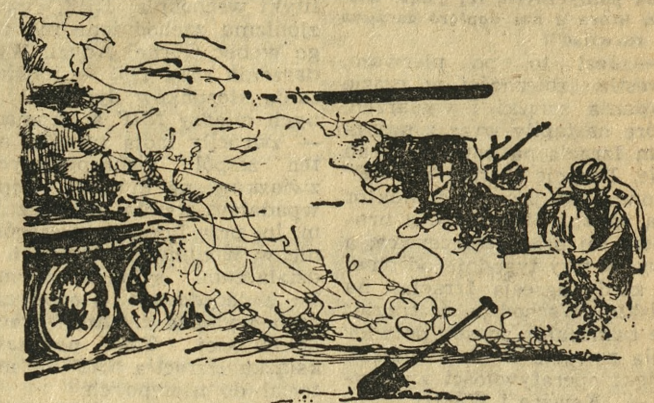
Cztery pancerne pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANONSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

— Co teraz będzie? — zaniepokoił się Kos. — Siedzimy jak w niewoli. Trzeba chyba jednak spróbować.

— Nie próbuj nawet, bo żywy nie wyjdiesz — wtrącił się Jeleń. — Poczekajcie, ja już zaraz będę gotów.

Narzucił kurtkę mundurową na głowę i wciągnął rękawice, pośpiesznie otworzył wąż, wyskoczył na pancierz.

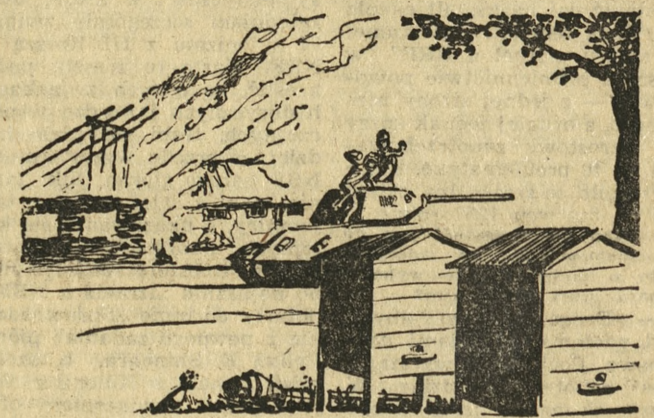


Zaciekawiony Janek widział przez wizjer, jak Jeleń, zdobywszy od piechurów łopatę, wygarnął węgle z popieliska zburzonego budynku, podrzucił je w pobliżu czołgu od strony wiatru, a potem znośli całymi naręczami zielone gałęzie sosen, ciskał na ogień. Walił coraz gęstszy dym, przenikał do wnętrza wozu.

— Z bitwy wyszliśmy cało, ale ten diabeł nas zadusi — krztusił się Grześ.

Nie widzieli już teraz nic przed sobą poprzez szare kłęby i dopiero po chwili usłyszeli stukanie łopaty w pancierz i głos Gustlika:

— Odmilżcie ich, możecie wylizać, nie pogryzą.



Otworzyli czym prędzej włady. Pierwszy wyskoczył Szarik, a za nim reszta załogi. Teraz dopiero zobaczyli, że cały bok czołgu, cała gąsiennica oblepiona jest miodem. Musieli widać, jadąc przez sad, rozduśić ul.

— Widzę Gustlik, że ty jesteś fachowiec. Dobrze byłoby zająć do uli i zrobić większy zapas miodu. Podarujemy dowódcy brygady.

— Dobrze by było — Jeleń podrapał się po głowie — tylko trzeba by jakosik beczuleczkę wynaleźć niewielką...

Z południa nadleciał pocisk, uderzył tu obok ściany budynku. Nie ranił nikogo, przyjęli go raczej z ulgą, z radością, jako zaświadczenie, że zdobyli folwark i wieś Studzianki.



Pod wieczór tego samego dnia, czołgiści stanęli na zbiórce. Wzdłuż szeregów szedł generał. Załoga „Rudego” stała na lewym skrzydle, na końcu. Im bliżej był generał, tym wyraźniej słyszeli jego głos:

— Za bohaterskie czyny w walce z niemieckim najeźdźcą, podporucznik Aleksander Marcuk odznaczony Krzyżem Walecznych... Chorąży Józef Czop odznaczony Krzyżem Walecznych... — Generał znalazł się tuż przed nimi.

— Dowódca czołgu, porucznik Wasyl Semen, odznaczony Krzyżem Walecznych... Działonowy, kapral Gustaw Jeleń; mechanik-kierowca, plutonowy Grigorij Saakadze-szwili; radiotelegrafista, kapral Jan Kos — odznaczeni Krzyżami Walecznych...

Każdy z nich wypowiadał te same słowa: „Ku chwale ojczyzny”.

Potem generał spojrział w stronę Semen i spytał:

cdn

CO ZOBACZYMY

Najważniejsze wydarzenie przyszłego tygodnia (5-11 bm.) to rozpoczęcie Zimowych Igrzysk Olimpijskich we francuskiej miejscowości Grenoble. Zarówno uroczystość otwarcia Olimpiady, jak i zmagania najlepszych sportowców świata będziemy mogli śledzić na ekranach telewizyjnych. Poza tym polecamy poniedziałkowy (5 bm. godz. 20.05) spektakl teatru TV — „Trzy siostry” Czechowa oraz kolejny odcinek seryjnego filmu CSRS pt. „Sieci Saturna”.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — „Zrób to sam” przed kamerą A. Słodowy, 17.35 — „Eureka”, 18.15 — „Medale i detale”, 18.35 — „Rozmowy o zmierzchu” 18.50 — „Jacy będziemy w roku 2000” z cyklu „Rok 2000”, 20.05 — Teatr TV: „Trzy siostry” Antoniego Czechowa. Wśród wykonawców: J. Barańska, I. Gogolewski, S. Jasu kiewicz, B. Pawlik, 21.45 — Kino Krótkich Filmów.

WTOREK: 9.40 — „Początki kłeski” cz. III filmu CSRS „Sieci

TEATRY

POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Czarodziejski Flet”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 17 „Łażnia”; WAGABUNDA (kino „Olimpia”) — g. 17.30, 20.15 „Śmiejmy się z nas”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Maria Magdalena”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Na pomoc”; Polonia: „Zamrozone błyskawice” (I i II s.); KOSCIAN: „Jowita” i „Francja napróżd”; NOWY TOMYSL: „Samy swoi”; OBORNKI: „Wojna i pokój” (I i II s.); SREM Słonko: „O tych paniach”; SRODA: „Stajnia na Salvatore” i „Szytry”; SZAMOTULY: „Osioł-diać wiatr”; WAGROWIEC: „Mor-derca zostawia ślad” i „Bicz bo-ży”; WRZESNIA: „Sabrina”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Zwiedzamy Europę” cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 49 Kon-
cert Poznański z okazji Dekady
Muzyki Armeńskiej — Dyrygent:
Ruben Wartanian, soliści: Izabela
Aldinian — sopran, Wagan Mira-
kian — tenor, Akop Wartanian —
skrzypce.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
9—15.
Historii m Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Rucna Robotniczego (St
Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie
go 9) — g. 9—15.
Przrodnicze (Świerczewskiego
— g. 12—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zameł
Przemysław) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St Rynek) — nieczynne.
Wyżolenia Poznania (Cytadela)
— nieczynne.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-
15.
Muzeum w Gólichowie — g. 10-
15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne —
„Krzemionki Opatowskie” — g.
9—15.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo hiszpańskie w zbiorach pol-
skich” — g. 9—15.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10—15.
BWA (St Rynek) — Arsena-
„Sztuka artystyczna” Miluse i Re-
né Roublicka oraz „Malarstwo
Jęzgo Skrebeca” — g. 10—18 (d.
4 II).
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39)
— „Fis moll op. 14” — fotogramy
J. Unierzyckiego — g. 10—20.
PTE (Paderewskiego 7) — II wy-
stawa indywidualna W. Rutha —
g. 10—19.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (g. 6.17);
7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mo-
zaika pogodnych mel.; 8.40 Konc.
reklamowy; 9 Dł kl. III i IV;
„Gawędy muzyczne”; 9.20 Muz.
opow.; 10 „Zyciorysy” opow.;
10.20 Piosenki i mel. filmowe; 10.50
„Lekarsz przypomina” pog.; 11 Dł
kl. XI „Spotkanie z Zofia Nalkow-
ską”; 11.30 Gra Zesp. Kłarnistów
St. Maciejewskiego; 11.49 „Rodzi-
ca dziecko”; 12.10 Konc. z polone-
zem; 13 Dł kl. III i IV „Gdy za-
mieć hula za ścianą” słuch.; 13.20
Konc. mandolinistów Rozgi. Łódz-
kiej PR; 13.40 „Więcej, lepiej, ta-
niej”; 14 „Czy znasz te książki?”;
14.30 Polska muz. popularna; 15.05
„Sportowcy wiejszy na start”;
15.20 Polskie mel. ludowe; 15.30
Dł dzieci starszych „Otwarta
szkatułka”; 16 „Popołudnie z mło-
dością”; 16.05 „Rytmy Młodych z
KDL”; 16.35 „Kulisy historii”;
16.50 „Niespodzianka z melodiją”;
17 „Mój program na antenie”; 17.25
„Kolorowy mikrofon”; 18 „Muzy-
ka na parkiecie”; 18.40 Muz. i Ak-
tualności; 19.05 Piosenka z pointą;
19.20 Public. międzypar.; 19.30 We-
drówki muzyczne po kraju”; 20.40
„Podwieczorek przy mikrofonie”;
21.10 Karnawałowa rewia ork. tan.;
22.40 Gra Poznańska 15-tych Radio-
wa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence;
8.35 Aud. dokument.; 9 O. Respi-
hi: Dawne tańce i arie na lutnię
w oprac. na ork. — suita nr 2;
9.20 „10 minut z ork. Fr. Pour-
cel'a”; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50
„Muzyka”; 10.25 „Jutro powrócą
ptaki” słuch.; 11.25 Konc. chóro-
nowski; 13 Czas dobrych gospodar-
czy; 13.25 „Kwiat nał zebrałm da-
chu”; 13.45 „Franc. muz. baletow-
wa”; 14.30 „Mały relaks”; 15 „Dni
młodości niepowrotne” fragm.
książki Rody-Rody; 14.45 „Błękit
na sztafeta”; 15 „Rytym, melodia,
piosenka”; 15.45 Uniwersytet Ra-
diowy — Cykl: „Gospodarka czło-
wieka w przyrodzie”; 17.20 Muz.
rozrywk.; 17.30 Grająca szafa;
18.15 Muz. rozrywk.; 18.30 Felieton
M. Jorsta; 18.40 Opr. St. Nawrot
— Wedle gumień stoi rumień;
18.45 Kurs j. ang.; 19.07 Od paw-
ny do walca — konc. rozrywk.;
19.30 „Matysiakowie”; 20 Gra Ze-
spół J. Miliana; 20.25 „Na srebr-
nym ekranie” konc. mel. filmo-
wych; 21.31 Recital tygodnia — K.
Szostek-Radkova — mezzosopran;

NASZE ROZMOWY

40 lat w siodle

Jak już informowaliśmy, Stadnina w Racocie zajęła pierwsze miejsce w ogólnopolskim współzawodnic-
twie międzyzakładowym na rok 1967. Ten duży sukces za-
wdzięcza Racot piękny trady-
cyjny hodowli koni, konty-
nuowanym przez załogę przy-
gotowaną od względem facho-
wym i zakochaną w swoim za-
wodzie Jednym z tych, którzy
przyczynili się do tego sukcesu
jest koniuszy Tomasz To-
karczyk

— Jak nam wiadomo, w bieżącym roku za kilka mie-
sięcy będzie Pan obchodził 40-
lecie zasiadania w siodle...

— Zgadza się. W młodości
nie ciągnęło mnie do nauki.
Moje zainteresowania skupiły
się na koniach. Było to rodzin-
ne, gdyż mój ojciec był kawaler-
zystą. I tak jako 12-letni
chłopiec rozpocząłem pracę w
prywatnej stajni wyścigowej
w Żółkwi. Po 3 latach brałem
już udział w wyścigach jako
dżokej. Wtedy pracowałem już
w znanej Stadninie Koni w
Gumńskich.

— Jak Pan znalazł się wo-
bec tego w Racocie?

— Zaraz po wojnie przenie-
siono Stadninę z Gumńskich
właśnie do Racotu. Przybyłem
tu z moimi końmi.

— Nie żałuje Pan tej zmia-
ny?

— Nie! Dzisiaj czuję się już
Wielkopolaninem. Tu jako jeź-
dziec odnosiłem największe
sukcesy. W roku 1955 zdoby-
łem mistrzostwo Polski we
Wszechstronnym Konkursie
Konia Wierzchowego.

— Zdaje się, że nie tylko
kraj podziwiał Pana jazdę?

— Pamiętam dobrze moją
pierwszą wyprawę zagraniczną.
Był to rok 1957. Miałem ol-
brzymią tremę przed wystę-
pem na hipodromie bukaresz-
teńskim. Na szczęście wszyst-
ko poszło dobrze. Znalazłem
się w czołówce. Potem przy-
szły występy w NRD: drugie
i trzecie miejsce na koniach w
Beju i Solance w wyścigach
drezdelskich. Zaczęto wtedy
znowu mówić o polskiej szko-
le jazdy.

— Na czym ona polega?

— W odróżnieniu od szkoły
niemieckiej, na łagodnym trak-
towaniu zwierzęcia. Jak naj-
mniej pejsza i ostróg. Jednym
słowem — na przyjaźni z ko-
niem.

— Piękny to sport. Wrac-
my do dawnych tradycji...

— Pragniemy kontynuować
związki z polskimi jeźdźcami.
W naszym zakładzie trenin-
gowym, który prowadzi, przy-
gotowujemy nie tylko konie
wyczynowe lecz także dobrych
jeźdźców. To u nas wychował

Hej, ta droga...

Budują ostatnio drogę od
Dworca Towarowego we Wron-
kach do Samoleża. Pewien od-
cinek należy do MRN, a pe-
wien do GRN. Z pomysłu-
niem robią to „drogomistrze”
GRN. Gorzej wygląda odcinek
MRN. Błoto wszędzie, koleiny
i „ziorniki” wody.

Dziatwa szkolna nie chce
nabrudzić w klasie błotem z
butów, spaceruje po szynach
kolejowych. Tam jest sucho.
Pytanie tylko czy bezpiecz-
nie? (dan)

22.04 Mel. rozrywk.; 2.10 Radio-
riette; 2.10 Konc. muz. popular-
nej; 23.50 Ostatnie wiadomości;
0.10 Program nocny z Warszawy.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1,
2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Quodlibet — czyli kto lubi-
bi; 17.30 „Szański spisek” —
odc. 37 pow.; 17.40 Ten stary, do-
bry blues; 18 Ekspres przez
świat; 18.05 Mówi oficer śledczy;
18.20 „Niedziela będzie dla was”;
19 Czytamy pamiętniki — Mark
Twain „Pod gołym niebem”; 19.15
Tylko po holendersku; 19.30 Jazz
znad Włtawy; 19.45 Nagraj i za-
śpiewaj; 20 Wczoraj w „Miraz”;
— z historii kabaretów warszaw-
skich; 20.30 7 dni w 900 sekund;
20.45 Mocne uderzenie po szwedz-
ku; 21 Śpiewa Jan Pietrzak; 21.10
Krasnoludki są na świecie — ma-
gazyń; 21.50 Opera — G. Verdiego
„Rigoletto”; 22.07 Śpiewa Acker
Bilk; 22.15 Co wieczór powieść —
15 odc. „Potopu”; 22.45 To stare
dobre tango — śpiewa Carlos Gar-
del; 23 „Pieśń o Rolandzie”; 23.05
„Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa
Orietta Vanoni (Włochy).

NIEDZIELA: PROGRAM I: Fa-
la 1322 m i UKF 69,74 MHz; 8.15



Fot. — K. Przychodzki

się S. Stanisławiak. Z nim wią-
żemy wielkie nadzieje.

— 40 lat w siodle to olbrzy-
mie doświadczenie sportowe!

— Nie tylko sportowe. Prze-
cież nie można zapominać, że
jesteśmy zakładem produkcyj-
nym, że z naszej stadniny rocz-
nie sprzedaje się za dewizy 30
koni, a wartość zwierzęcia się-
ga 160 tys. zł I to trzeba wi-
dzieć patrząc na naszą stadni-
nę. Chodzi nam bowiem rów-
nież, by w parze z osiągnięciami
sportowymi szedł nasz ud-
ział w rozwoju gospodar-
czym kraju.

Rozmawiał:

JERZY KNAPIK

22 tys. ton

słodkiego produktu

Szamotulska cukrownia zakończyła kampanię

Historia przemysłu cukrow-
niczego w powiecie szamotuł-
skim sięga roku 1820, kiedy
to na majątku ziemskim w
Gałowie k/ Szamotuł powstała
pierwsza cukrownia. Druga
powstała w r. 1834 w No-
wej Wsi k/ Wroniek. Szamo-
tulska cukrownia w 1895 r.
przerabiała 4 000 ton na do-
bę, produkując do 1929 r. wy-
łącznie cukier żółty. Obecnie
przerabia się 15—17 tys. kwin-
tali na dobę, przy czym rocz-
ny przerób osiąga 1,5 mln.
kwintali buraków cukrowych.

Zasadnicze artykuły produ-
kowane w zakończonej 27
stycznia 1968 r. kampanii cu-
krowniczej w Szamotulach to:
cukier — około 22 tys. ton,
melasa — około 6 tys. t., wy-
słodki suszone — około 3,5
tys. t. i wysłodki prasowane
— około 65 tys. ton.

W ramach modernizacji us-
prawniającej tok produkcji,
cukrownia przewiduje powie-
szenie składowisk przyfabrycz-
nych na ok. 68 000 ton burak-
ów, wymianę płóćki, krajal-
nic, pieca wapiennego i in-
nych urządzeń, które rozpoc-
ną swoją pracę jesienią 1968
r. w nowej kampanii cukrow-
niczej. (mr)

Fragm. z baletu „Wesele w Ojco-
wie”; 8.30 Przekrój muzyczny ty-
godnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Ma-
gazyń Wojskowy”; 10 Dł dzieci
w wieku przedszk. „Na przyczepce”
słuch.; 10.20 Mel. rozrywk.; 10.30
Piosenka Miesiąca; 11 „Rozgłośnia
Harcerska”; 11.40 „Zgadnij,
sprawdz, odpowiedz.”; 12.10 Kultu-
ra pilnie poszukiwana; 12.40 Gra
Ork. Andre Kostelanetza; 13.10
Polska Kapela pod dyr. F. Dzier-
żanowskiego; 14.30 „W Jeziora-
nach”; 15 Konc. żyćzeń; 16.05 Ty-
godniowy przegląd wydarzeń m-
dziannorodowych; 16.20 Wybieramy
premię roku 1967 — „Mał ideal-
ny” słuch.; 17.50 Gra Zesp. Gita-
rystów „The Outlaws”; 18.05 Kon-
cert z nagrań wybitnych artyst-
ów; 19.15 „Przy muzyce o spor-
cie” 20.31 „Matysiakowie”; 21.01
Grają ork. tan.; 21.31 Zesp. Dzie-
wiątki — znów karnawał; 22.01
Odtworzenie fragm. poranku mu-
zyki rozrywk.; 23.15 Gra Kwintet
A. Kurylewicza; 23.30 Recital
skrzypcowy z nagrań Jehudi-Me-
nubina; 0.10 Program nocny z
Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.06,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i
UKF 69,74 MHz; 8 „Moskwa z me-

Chleb ze spółdzielczych pól

Bisko 13 tysięczna rzesza
wielkopolskich spół-
dzielców przystąpiła do
dorocznego zebrań bilanso-
wych. Pierwsi dokonali rozli-
czenia spółdzielcy z Mateusz-
owa w powiecie śremskim, któ-
rzy na walnym zebraniu po-
dzielili dochód, uzyskany w
ubiegłym roku.

Tegoroczna akcja rozliczeń
nabiera w świetle postanowień
IX Plenum KC PZPR szcze-
gólnego znaczenia. Spółdziel-
cy dokonają wnikliwej analizy
dotychczasowej realizacji pla-
nów rozwoju gospodarczego,
określą środki umożliwiające
nadrobienia powstałych tu i
ówdzie opóźnień.

Wielkopolskie spółdzielnie
produkcyjne dobrze wywiąza-
ły się w ubiegłym roku z ob-
wiązków podnoszenia produk-
cji roślinnej i hodowlanej. Jak
wynika z wstępnych szacun-
ków, uzyskały one dobre plo-
ny czterech zbóż. Nie braku-
je gospodarstw spółdziel-
czych, osiągających rekordo-
we wręcz plony.

Kościńska spółdzielnia Gorzy-
ce miała w ubiegłym roku 34
kwintale czterech zbóż z hekta-
ra, 246 kwintali ziemniaków, po
511 kwintali buraków cukrowych.
Niewiele ustępowała jej spółdzielnia
Kopaszycze z powiatu średz-
kiego, która może poszczycić się
zbiorem czterech zbóż w wyso-
kości też 34 kwintali z ha, 170
kwintali i buraków cukrowych po
410 kwintali z ha. W dwóch in-
nych spółdzielniach z tego powia-
tu osiągnięto też podobne wyniki:
w Strzeszkach zebrano po 30,5
kwintali czterech zbóż z ha, po
164 kwintale ziemniaków i po 393
kwintale buraków, natomiast w
Krzyszówkach po 30 kwintali
zbóż, 223 kwintale ziemniaków i
po 394 kwintale buraków cukro-
wych.

Wyniki to tym cenniejsze,
że spółdzielnie produkcyjne
przeżyły w ubiegłym roku
3 000 ha ziemi w zagospodaro-
wanie, w bieżącej pięcioletce
razem około 5 000 ha, nato-
miast w ubiegłej pięcioletce
ogółem 13,5 tys. ha. Mimo to
przeciętne plony zbóż nie
spadły, choć przejęta ziemia
wymagała dużych nakładów.



Na trasie Dakowy Suche —
Uścicie (pow. Nowy Tomyśl)
motocyklista Marian S. potra-
cił jadącego lewą stroną
jezdni i bez oświetlenia rowe-
rzystę Antoniego K. Ten osta-
tni został ciężko ranny.

W Wielichowie (pow. Ko-
ścielice) 16-letni uczeń ślusarski
Ryszard M. podczas pracy w
warsztacie został śmiertelnie
porażony prądem.

Przy ul. Żwirki i Wigury w
Gnieźnie „Star”, prowadzony
przez Jerzego S. potracił nie-
letniego Edwarda S., który na
gle wbiegł na jezdnię. Chło-
piec doznał złamania nogi i
wstrząsu mózgu.

W Śmiałowie (pow. Szamotu-
ły) 14-letni Wincenty D. pod-
czas zabawy (wraz z kolega-
mi drażył ganek podziemny
pod starą budowlą) został
przyspany ziemią i poniósł
śmierć na miejscu.

Na trasie Nowy Tomyśl —
Paproc z wozu konnego spadł
pod koła Władysław Ł. Do-
znał on zgniecenia klatki pier-
siowej. (ak)

lodia i piosenka słuchaczom pol-
skim”; 10 Magazyń kulturalny;
10.45 Chór Stuligroza; 11 Adapta-
cja słuchowiskowa; 11.45 Muz.
rozrywk.; 12.10 Public. między-
narodowa; 12.20 Poranek symf.
Ork. PR w Krakowie; 13.30 „Zga-
duj zagadła”; 15 Dł dzieci; „Ju-
les Verne — mały, duży i wielki”
słuch.; 15.46 Muz. rozrywk. i pio-
senki; 16.30 Konc. Chopinowski —
W. Małcużyński — fortepian; 17.05
Warszawski Tygodnik Dźwięko-
wy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Wie-
czór literacko-muzyczny „Ptaki
znad Amazonki” 21.22 Muz. tan.;
22 Ogólnopol. i Pozn. wiadomości
sport.; 22.30 Niedzielne wieczory
muzyczne; 23.23 „Serenady i ko-
łysanki”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 12.06, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Sza-
tański spisek” — odc. 38 pow.;
17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspres
przez świat; 18.05 Polihym-
nia nie całkiem serio; 18.20 Opo-
wieści Szarego Niedźwiedzia; 18.35
Sylwetka piosenkarska Jimmy
Hendrix; 19 „Jaguar mo-
dej 1935” słuchowisko; 19.24
Mini max — czyli muzyczna fo-

Ze zbiorów 1967 r. odstawiono
dla państwa po 700 kg z ka-
żdego hektara gruntów ornych,
kiedy jeszcze rok wcześniej
— 589 kg — skok to poważny,
przyczyniła się do tego
kontraktacja, która obejmuje
w spółdzielniach 60 procent
upraw zbożowych.

O znaczeniu spółdzielczej
gospodarki świadczy to, że co-
sząta spółdzielnia jest gospo-
darstwem nasiennym. Co dzie-
siąta tona zbóż wysoko kwali-
fikowanych i co czwarta tona
zbóż reprodukcyjnych pocho-
dzi z wielkopolskich spółdziel-
ni, chociaż zajmują one tylko
4,7 procent obszaru użytków
rolnych Wielkopolski. Także
10 procent skupu zboża w wo-
jewództwie pochodzi z tych
niespełna 5 procent gruntów.

Kierunek —

opłacalna hodowla

Mimo przejęcia sporej po-
łaci gruntów do zagospodarowa-
nia, z reguły pozabawionych
inwentarza żywego, hodowla
w spółdzielniach nie spada.
Obsada była na 100 ha użyt-
ków rolnych wynosiła w 1967
roku 56 sztuk. Planuje się o-
siągnięcie w roku 1970 obsa-
dy 65 sztuk, a trzody chlew-
nej — 94 sztuk.

Chodzi o produkcję towarową
miesa i mleka z ha. Są spółdziel-
nie, które już dziś odstawiają
ponad 200 kg miesa z ha. Do nich
należy Nowy Świat w powiecie
pleszewskim, skąd odstawiono w
ubiegłym roku aż 246 kg żywca z
ha. Nie ustępują wynikami: Sto-
łężyn w powiecie wągrowieckim,
Jankowice w powiecie poznań-
skim, Wilczyna w powiecie sz-
amotulskim, Roszków w powiecie
jarocińskim, Krzyżanki w powie-
cie gostyńskim, Jarogniewice i
Gorzyce w powiecie kościańskim,
czy Boguszyn w powiecie lesz-
czyńskim. Obecnie przeciętnie od-
stawia się po 100 kg żywca z ka-
żdego ha użytków rolnych ziemi
zespółowej, a po 150 kg razem z
działkami przyzagrodowymi.

W hodowli nastąpił więc wy-
raźny skok. W porównaniu z
rokiem 1963 postęp ten wy-
niósł w 1967 r. 171 procent w
hodowli bydła, 133,5 procent
w hodowli trzody chlewnej i
150,6 procent w hodowli owiec.
Spadła natomiast, na skutek
postępującej mechanizacji u-
praw polowych, obsada koni.

Spółdzielnie produkcyjne
wyrastają na potentata drobio-
wego. Jeśli w 1966 roku do-
starczały 13,2 procent global-
nego skupu drobiu w woje-
wództwie poznańskim, to już
w 1967 roku wskaźnik ten
podniósł się do 30 procent. Za-
kontraktowano 4 tysiące broi-
lerów na rok bieżący. Naj-
lepsze fermy spółdzielcze znaj-

odpowiadamy

R. J. z Wągrowca — Kursy przy
gotowawcze na wyższe uczelnie
organizuje Uniwersytet Robotni-
czy ZMS w Poznaniu, ul. Nowo-
wieskiego 29 pok. 34. (310)

Dorota K. Janoszewicz pow. N.
Tomyśl — Znamy tylko adres Woj-
ciecha Myńskiego — Warszawa,
ul. Sołec 79a. Do Urszuli Sipiń-
skiej można napisać do Wyższej
Szkoły Sztuk Plastycznych w Po-
znaniu, Al. Marcinkowskiego 29.
(251)

Rozmiar, Bnin — O piecu ku-
chenne na węgiel (z importu) w
tej chwili bardzo trudno. Musi
Pan się stale dopytywać w skle-
pach piecowniczych. (292)

norama; 20 „Mów mi Pepi” wo-
dewil warszawski; 20.20 Wiek m-
ski — wiek kłóski; 20.42 Jazz bar-
ko; 21.25 „Piosenka jest dobra na
wszystko”; 21.50 Opera G. Ver-
diego „Rigoletto” 22.07 Śpiewa
Acker Bilk; 22.20 Magazyń z ku-
rantem; 23 Wiersze C. K. Norwi-
da; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50
Śpiewają Otis Redding i Carla
Thomas (USA).

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.45 — „Podróż w
kwiecień” — film fab. prod. radz.;
10.35 — Geografia dla kl. V; 11.55
— Zoologia dla kl. VII — „Ryby”;
15.35 — TV Kurs Rolniczy — „Py-
tania i odpowiedzi”; 16.10 — Pro-
gram Tygodnia; 16.30 — Wychowa-
nie fizyczne naszych dzieci; 16.40
— Wiadomości; 16.45 — Dla mło-
dych widzów — Budujemy nowy
dom”; 17.45 — Warszawa ja i
Ty”; 18.10 — „Wieczorne rozm-
wy” przed kamerą — Kazimierz
Kakol; 18.30 — 10-lecie telewi-
zyjnych programów rozrywk-
owych” (Helsinki); 19.20 — Dobra-
nosc; 19.30 — Monitor; 20.10 — Pe-
gaz — magazyn kulturalny; 21 —
Festiwal piosenki w San Remo.
Transmisja z San Remo; 22.10 —

dują się w powiatach: po-
znańskim, wolsztynie, no-
wotomyskim i śremskim.

Majątek — półtora miliarda złotych

W parze z rozwojem pro-
dukcji muszą postępować in-
westycje. 330 wielkopolskich
spółdzielni, dysponujących ma-
jątkiem trwałym, sięgającym
półtora miliarda złotych, stale
rozszerza swój stan posiadania.
W ubiegłym roku na in-
westycje wydano 320 mln. zł,
głównie na budownictwo i za-
kup maszyn. Zbudowano 14
nowoczesnych obór na 1800
stanowisk, 8 chlewni, liczne
garaże, szopy na narzędzia rol-
nicze, warsztaty. Park maszy-
nowy składa się z 1650 cią-
gn